

POSTANOWIENIE

Dnia 2 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **R.D.**,
oskarżonego o czyn z art. 177 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej, na posiedzeniu w dniu 2 grudnia 2025 r.,
skargi obrońcy oskarżonego na wyrok Sądu Okręgowego w Płocku
z dnia 27 czerwca 2025 r., V Ka 644/24,
uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Płońsku
z dnia 27 maja 2024 r., II K 20/21,
i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania,
na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. *a contrario*,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić skargę;**
- 2. obciążyć oskarżonego R.D. kosztami sądowymi postępowania skargowego;**
- 3. pozostawić bez rozpoznania wnioski pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego o zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu skargowym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Płońsku z dnia 27 maja 2024 r., II K 20/21, R.D. został uniewinniony od czynu z art. 177 § 1 k.k.

Po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego, zainicjowanego apelacjami na niekorzyść, wniesionymi przez prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego M.K., Sąd Okręgowy w Płocku wyrokiem z dnia 27 czerwca 2025 r., V Ka 644/24, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Płońsku.

Skargę w trybie przepisów rozdziału 55a k.p.k. na wyrok uchylający wniosk obrońca oskarżonego, zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając „naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. poprzez przedwczesne i bezzasadne uznanie, że ziszczył się warunek z art. 454 § 1 k.p.k. pozwalający na uchylenie wyroku I instancji wydanego przez Sąd Rejonowy w Płońsku sygn. akt II K 20/21 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, podczas gdy Sąd Okręgowy w Płocku oparł się na fragmencie materiału dowodowego, pominął zeznania świadka P.N. oraz wyjaśnienia oskarżonego złożone przed Sądem, zabezpieczone ślady, sporządzone w sprawie opinie biegłych, w tym w znacznym zakresie opinie sporządzoną na etapie postępowania II instancyjnego i nie przeprowadził opinii uzupełniającej, wobec czego Sąd Okręgowy nie dokonał koniecznej, pogłębionej analizy materiału dowodowego, nie usunął stwierdzonych uchybień”. Obrońca wniosk o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Płocku do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnych odpowiedziach na skargę: prokurator wniosk o jej oddalenie, zaś pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego o jej nieuwzględnienie oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego od oskarżonego R.D. na rzecz oskarżyciela posiłkowego M.K. za reprezentację oskarżyciela posiłkowego przed Sądem Najwyższym i pozostawienie rozstrzygnięcia w zakresie wysokości Sądowi orzekającemu w wyroku kończącym postępowanie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się niezasadna, dlatego też należało ją oddalić.

Skarga została sformułowana w sposób, który nie do końca przystaje do istoty postępowania skargowego. Obrońca skonstruował końcową część jej zarzutu, a także znaczną część uzasadnienia skargi w taki sposób, aby wymusić na Sądzie Najwyższym przeprowadzenie ponownej kontroli odwoławczej w tej sprawie, tj.: aby

Sąd Najwyższy wypowiedział się w kwestii trafności rozstrzygnięcia co do istnienia podstaw do pociągnięcia oskarżonego do odpowiedzialności karnej. W uzasadnieniu skargi obrońca poddał obszernej ocenie wyjaśnienia oskarżonego, zeznania świadków, w tym zwłaszcza P.N. i kwestionował ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy. Wobec takiego skonstruowania skargi trzeba przypomnieć już w tym miejscu, że ten nadzwyczajny środek zaskarżenia nie może być traktowany jako odpowiednik zwyczajnego środka odwoławczego, ani być środkiem umożliwiającym podnoszenie innych zarzutów niż nawiązujące do naruszenia przepisów wskazanych w art. 539a § 3 k.p.k. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2025 r., II KS 4/25). W postępowaniu skargowym nie jest więc możliwe dokonywanie oceny trafności rozpoznania zarzutu apelacyjnego przez sąd odwoławczy. W konsekwencji, w postępowaniu skargowym wszelkie zawarte w skardze wywody związane z oceną prawidłowości rozpoznania apelacji nie mogą być przedmiotem analizy, która miałaby doprowadzić do wypowiedzenia się Sądu Najwyższego w kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 lipca 2025 r., III KS 33/25). Postępowanie to ma na celu jedynie stwierdzenie, czy uchylając wyrok sądu pierwszej instancji i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania, sąd odwoławczy kierował się podstawami wydania wyroku kasatoryjnego wskazanymi w art. 539a § 3 k.p.k. oraz czy takie rozstrzygnięcie było w konkretnej sprawie konieczne (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 czerwca 2021 r., III KS 1/21; z dnia 31 maja 2021 r., V KS 13/21). Dlatego też rozpoznając skargę w tej sprawie Sąd Najwyższy ograniczył się do badania czy istniały podstawy do wydania wyroku kasatoryjnego i czy zostały one prawidłowo wykazane przez Sąd odwoławczy – pierwsza część zarzutu skargi, wprost dotycząca uchylenia wyroku z uwagi na art. 454 § 1 k.p.k.

W ocenie Sądu Najwyższego argumentacja Sądu Okręgowego wykazująca zaistnienie podstawy wydania wyroku kasatoryjnego z art. 454 § 1 k.p.k. jest wystarczająca dla oddalenia skargi. W świetle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r. (I KZP 10/18, OSNK 2018, z. 11, poz. 73), możliwość uchylenia wyroku uniewinniającego lub umarzającego postępowanie i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą *ne peius* określoną w art. 454 § 1 k.p.k.

(art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.) zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy – w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) – stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego, czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły *ne peius* określonej w art. 454 § 1 k.p.k. Jednocześnie w wypadku reguły *ne peius* z art. 454 § 1 k.p.k. kontrola skargowa obejmuje ocenę prawidłowości zastosowania tego przepisu pod kątem spełnienia warunku, zgodnie z którym sąd odwoławczy „nie może skazać oskarżonego”. Wymaga to wykazania przez ten sąd, że gdyby nie stwierdzone uchybienie, to mógłby zapaść wyrok skazujący, ale jego wydanie nie jest dopuszczalne w instancji odwoławczej z uwagi na zakaz takiego orzekania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2021 r., IV KS 21/21).

Sąd odwoławczy rzeczowo uzasadnił wydanie wyroku kasatoryjnego na podstawie art. 454 § 1 k.p.k., wskazując na błędną ocenę dowodów opisanych w części motywacyjnej orzeczenia i w rezultacie przedwczesne zastosowanie art. 5 § 2 k.p.k. Dojście do takiej konkluzji było wynikiem przede wszystkim ponownej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, a także - co istotne w kontekście przywołanej powyżej uchwały Sądu Najwyższego - przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego w postępowaniu odwoławczym w postaci dowodu z uzupełniającej opinii biegłego W.P. (k. 844-854). Po przeprowadzeniu tych czynności Sąd odwoławczy doszedł do wniosku o potrzebie wydania wyroku skazującego. Tego typu postępowanie było zgodne ze standardem wynikającym z uchwały I KZP 10/18. W tej sytuacji uchylenie wyroku Sądu I instancji znajdowało podstawę prawną w treści art. 437 § 2 k.p.k.

Wobec przytoczonych okoliczności nie można uznać, jak sugeruje obrońca, że wydanie wyroku kasatoryjnego w tej sprawie było przedwczesne. Uniewinniając oskarżonego Sąd I instancji oparł się na regule *in dubio pro reo*. Sąd Okręgowy wykazał, że skorzystanie z art. 5 § 2 k.p.k. było błędne, bowiem w sprawie

zgromadzono materiał dowodowy, który poddany ocenie pozwala na rekonstrukcję stanu faktycznego i dokonanie odmiennej oceny prawnokarnej. Sąd Okręgowy w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, w tym uzupełniającą opinię biegłego pozyskaną w postępowaniu odwoławczym uznał, że pokrzywdzony nie miał żadnych szans na uniknięcie zderzenia z samochodem oskarżonego. Tę tezę postawił wskazując, że nawet w sytuacji, gdyby pokrzywdzony nie sygnalizował manewru wyprzedzania i nie włączył kierunkowskazu to jego zachowanie na jezdni jednoznacznie wskazywało, że ma taki zamiar, co powinno być dostrzeżone przez oskarżonego zgodnie z zasadą ograniczonego zaufania. Sąd Okręgowy podkreślił również, że w sprawie nie dokonano prawidłowej wykładni przepisów ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz. U. 2024 r., poz. 1251 ze zm.), zwłaszcza art. 22 i art. 24 tej ustawy. Zdaniem Sądu Okręgowego prawidłowa analiza przepisów regulujących zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym prowadzi do wniosku, że to na oskarżonym, jako rozpoczynającym manewr wyprzedzania, spoczywał obowiązek szczególnej obserwacji drogi i upewnienia się, że manewr ten może zostać przeprowadzony bezpiecznie i bezkolizyjnie.

Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że Sąd odwoławczy w uzasadnieniu swego wyroku zawarł kategoryczne stanowisko co do możliwości wydania w tej sprawie wyroku skazującego. Wskazał bowiem (rubryka 3.1. w części dotyczącej wniosków), że istniejące już dowody w sposób jednoznaczny wskazują, że oskarżony naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i nieumyślnie doprowadził do wypadku.

Podsumowując, kontrola skargowa doprowadziła Sąd Najwyższy do wniosku, że Sąd Okręgowy orzekając w tej sprawie nie naruszył art. 437 § 2 k.p.k., a uchylenie zaskarżonego wyroku miało miejsce z poszanowaniem reguł koniecznych do takiego rozstrzygnięcia, w związku z treścią art. 454 § 1 k.p.k.

Zawarty w odpowiedzi na skargę wniosek pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego o zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego za reprezentację oskarżyciela posiłkowego przed Sądem Najwyższym jest przedwczesny. Jak słusznie podkreśla się w orzecznictwie, postępowanie skargowe nie jest postępowaniem kończącym postępowanie karne, skoro przesądza ono jedynie na jakim etapie to postępowanie karne będzie się dalej toczyło. Z tego

powodu w orzeczeniu w przedmiocie skargi Sąd Najwyższy nie powinien orzekać co do kosztów zastępstwa procesowego (pełnomocnika z wyboru). Koszty te powinny być rozliczone w orzeczeniu kończącym postępowanie karne, zgodnie z przepisem art. 626 § 1 k.p.k. (tak, słusznie: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2024 r., I KS 36/24; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2024 r., IV KS 13/24; zob. także D. Świecki, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, LEX/el 2025, t. 38-40 do art. 539a).

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[WB]

[a.ł]